

Protokół Nr 49/22
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z 10 maja 2022 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godzinach od 15:30 do 16:40.

W posiedzenie udział wzięli:

1. Członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności;
2. Pan Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki;
3. Pan Edward Henyk – Prezes Polskiego Czerwonego Krzyża;
4. Pan Piotr Halama – Prezes Fundacji Marchewkowe Pole;
5. xxxxxxxxxxxx – Członek Komisji Rewizyjnej Koła Łowieckiego „Dzik”;

Przewodnicząca powitała na posiedzeniu także: Panią Dominikę Jeske – Dyrektora Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury, Panią Patrycję Zborowską – Głównego Księgowego Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury, Pana xxxxxxxxxxxx – Przedstawiciela Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko otworzyła posiedzenie komisji, witając wszystkich członków komisji oraz obecnych goszczących na posiedzeniu komisji.

Ad 2) Przedstawienie porządku posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko przedstawiła porządek posiedzenia.

Posiedzenie przebiegało według porządku poniżej:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Zatwierdzenie protokołu **Nr 48/22** z dnia 22.04.2022 r.
4. Kontynuacja kontroli pn. „Kontrola przetargu: Zagospodarowanie Placu Poczтового wraz z utworzeniem Centrum Integracji Społecznej oraz

zagospodarowanie terenu Targowiska Miejskiego wraz z terenami przyległymi – z uwzględnieniem rzetelności, celowości i gospodarności.”

5. Wnioski komisji i ich realizacja.

6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 3) Zatwierdzenie protokołu Nr 48/22 z dnia 22.04.2022 r.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zapytała czy są jakieś uwagi do protokołu.

Radna Janina Kamińska zgłosiła uwagi do protokołu, zaznaczając, że protokół jest mało szczegółowy. Rozumiała, że byłby bardzo szczegółowy, gdyby był pisany słowo w słowo, dlatego będzie wносиła o to, żeby na BIP były zamieszczane nagrania z każdej komisji.

Radny Wiesław Natkaniec zapytał konkretnie jakich zapisów nie ma to można by to zgłosić i w protokole zamieścić.

Radna Janina Kamińska wyjaśniła, że nie ma niektórych wypowiedzi Pana Piotra Halamy, części rzeczy nie ma. Uważała, że najlepiej będzie jak nagrania będą udostępniane na BIP.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że nie każda rozmowa, która toczy się na komisji musi być publikowana, są emocje na komisji, różne rzeczy się dzieją w trakcie komisji, więc nie muszą być w tym protokole. Zapis protokołu polega na oddaniu istoty sprawy, o której się w danym momencie dyskutuje. Uwagę radnej przyjmujemy, jako wniosek do komisji, ewentualnie pod obrady rady, bo rada może decydować. Osobiście w przeszłości miała do czynienia z takimi protokołami, które miały po 60 stron, należy myśleć także o osobach, które te protokoły piszą.

Radna Janina Kamińska dodała, że w takim przypadku jak nagrania będą na BIP to już nie trzeba będzie tych protokołów pisać.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że protokół powinien zawierać istotę sprawy.

Radny Edward Joachimiak stwierdził, że statut wskazuje, co powinien protokół zawierać.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrza Trzcianki dodał, że należałoby w tym zakresie zmienić statut i wpisać tak jest to przy sesjach, że protokołem jest zapis wideo.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że statut wskazuje, że załącznikiem protokołu jest nagranie, czyli w każdej chwili można nagranie odtworzyć i odsłuchać.

Radna Janina Kamińska stwierdziła, że to nieprawda, ponieważ nagrania na dyktafonach protokolantów są kasowane.

Protokolant dodał, że nagrania na dyktafonie są materiałem pomocniczym do pisania protokołu z posiedzenia.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poddała pod głosowanie protokół **Nr 48/22 z dnia 22.04.2022 r.**

Protokół Nr 48/22 został zatwierdzony w głosowaniu: **za – 5, przeciw – 2, wstrzymujących się – 0.**

Ad 4) Kontynuacja kontroli pn. „Kontrola przetargu: Zagospodarowanie Placu Pocztowego wraz z utworzeniem Centrum Integracji Społecznej oraz zagospodarowanie terenu Targowiska Miejskiego wraz z terenami przyległymi – z uwzględnieniem rzetelności, celowości i gospodarności.”

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poinformowała, że zgodnie z ustaleniami na poprzedniej komisji, komisja zajmuje się studium wykonalności projektu Placu Pocztowego, który zakłada podmioty zaangażowane do wykorzystania infrastruktury, czyli konkretnie chodzi o to, że na terenie CIS-u, zgodnie z założeniami miały mieć miejsce stowarzyszenia, które podpisały chęć współpracy po zakończeniu realizacji projektu, w realizacji działań przyczyniających się do ograniczania niekorzystnych zjawisk społecznych zdiagnozowanych na obszarze rewitalizacji wyraziły następujące podmioty: CARITAS Parafii Św. Jana Chrzciciela w Trzciance, Polski Związek

Emerytów, Rencistów Inwalidów, Uniwersytet Trzeciego Wieku, Fundacja Młodzi w Uzależnieniu, Stowarzyszenie Aktywizacji Społecznej, Stowarzyszenie Olimpiady Specjalne, Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych, Koło Łowieckie „Dzik”. Poinformowała, że na dzisiejsze posiedzenie te organizacje zostały zaproszone, aby wypowiedziały się w temacie czy te organizacje korzystają z budynku CIS, a jeśli nie korzystają to dlaczego. Celem dzisiejszego spotkania jest ustalenie jak te organizacje pozarządowe funkcjonują, czy miały szanse tam funkcjonować, czy zrezygnowały.

Pan Krzysztof W. Jaworski zwrócił uwagę na pewne nieścisłości w wypowiedzi przewodniczącej komisji. Pani przewodnicząca przytacza po części zapisy dokumentu, a po części wplata swoje wyobrażenia o tym, jak to powinno wyglądać. Albo skupiamy się na tym, co jest faktycznie w dokumentach i jakie listy intencyjne stowarzyszenia podpisywały, albo będziemy sobie wymyślać i w nieskończoność kontynuować ten temat. Na poprzednich komisjach powtarzał, że stowarzyszenia, podmioty ekonomii społecznej różnych maści podczas konsultacji, w których też osobiście wtedy jako reprezentant Rady Miejskiej Trzcianki i jako reprezentant stowarzyszenia brał udział, deklarowały poprzez porozumienia bądź listy intencyjne wolę działania i tak naprawdę oczekiwania tego, aby ta rewitalizacja nastąpiła. W tych listach intencyjnych jest jasno napisane, że to stowarzyszenia deklarują, że będą działać z wykorzystaniem nowopowstałej przestrzeni centrum, że gminie będą w tym projekcie, w tym zakresie pomagać. Wobec czego nie ma tam napisane, a to pani przewodnicząca raczyła przytoczyć, że ktoś ma mieć tam miejsce. Te miejsce jest dostępne dla każdej z organizacji, nie tylko dla tych, które podpisywały listy intencyjne, czy porozumienia o partnerstwie, ale dla każdej organizacji pozarządowej z terenu gminy Trzcianka, dla realizacji swoich zadań. Tę przestrzeń można wykorzystywać w każdej chwili, jest to w gestii inicjatywy poszczególnych grup, które były dzisiaj zaproszone, czy te które zaproszone nie były, a w Trzciance działają. Od tej inicjatywy tylko zależy, czy

obiekt będzie wykorzystywany, czy też nie. Skupmy się faktycznie na tym, na czym by należało. Rada Miejska Trzcianki dała Komisji Rewizyjnej mandat, aby analizować postępowanie zamówienia dotyczące budowy i rewitalizacji Placu Poczтового. Rada powołała Komisję Rewizyjną do konkretnego zadania, a Przewodnicząca komisji próbuje wmówić coś radnym obecnym oraz gościom co nie ma miejsca w tych dokumentach, które zostały komisji przekazane, co nigdy nie istniało i nie miało światła dziennego. Pewne było to, że każdy z tych sygnatariuszy tych listów intencyjnych będzie wspierał gminę w procesie rewitalizacji, poprzez to, że deklaruje gotowość do realizacji działań.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poprosiła Burmistrza, aby swoje uwagi pozostawił na sesję lub też odniósł się do protokołu z kontroli wraz z wnioskami, które otrzyma. Prosiła, aby jej nie dyktować jak ma pracować, ona nie wtrąca się w to jak Burmistrz zarządza Urzędem. Następnie wyjaśniała, że nie wymyśliła sobie dokumentów, to jest dokument o który się opiera, od którego wszystko się zaczęło, czyli Studium Wykonalności dla projektu pn. „Zagospodarowanie Placu Poczтового wraz z utworzeniem Centrum Integracji Społecznej oraz zagospodarowanie terenu Targowiska Miejskiego wraz z terenami przyległymi”. W ramach tego właśnie studium, na stronie 75 stronie cyt: „Chęć współpracy po zakończeniu realizacji projektu, w realizacji działań przyczyniających się do ograniczania niekorzystnych zjawisk społecznych zdiagnozowanych na obszarze rewitalizacji wykazały te stowarzyszenia. W związku z tym te stowarzyszenia zostały zaproszone, aby wypowiedziały się czy współpracują, czy też nie. Udzieliła głosu panu Piotrowi Halama.

Pan Piotr Halama zwrócił uwagę, że mamy jakby dwa elementy, dwa dokumenty. Burmistrz ma rację, bo ten moment o którym mówi, czyli podpisanie listów intencyjnych to jest to marzec 2018 roku i wtedy tak naprawdę gmina starała się o pieniądze i wtedy był potrzebny głos organizacji pozarządowych, które wyraziłyby wolę uczestniczenia w tym programie. I to jest ten pierwszy moment. Natomiast mamy drugi dokument, czyli Program

Rewitalizacji, który jest planem miejscowym w takim rozumieniu ponieważ jest to uchwała Rady Miejskiej i tam wprost zostały wpisane zadania, które mamy zrealizować w ramach projektu rewitalizacji. Przypomniiał członkom komisji jak i wszystkim obecnym, że budowa Centrum Integracji Społecznej, te pieniądze tak naprawdę były na zrealizowanie projektu, a budynek miał być środkiem, elementem, sposobem gdzie te organizacje miały realizować projekt. W tym programie rewitalizacji wpisano określone zadania, które były do zrealizowania, te zadania były różne. Myślał, że radni, pan Burmistrz, pewnie część organizacji zna w pełni ten program. Tam były wpisane także organizacje, które ten program miały realizować one były wpisane wprost, m.in. stowarzyszenie T.A.D.E.K, WOPR Anioły, ogólnie tych organizacji było bodajże 7. Żeby była jasne stanowisko Fundacji Marchewkowe Pole, które reprezentuje to nie chodzi o to żeby BPiCK nie realizowało tam swoich zadań, niech je realizuje. Chodzi tylko o to, aby dostęp do CIS-u dla organizacji nie był w żaden sposób ograniczony, a obecnie ten dostęp poniekąd jest ograniczony, tym konkursem który tak naprawdę, żeby organizacja mogła skorzystać i zorganizować tam projekt, musi przystąpić do konkursu, chyba że ten konkurs już nie funkcjonuje. Uważał, że jesteśmy w stanie pomieścić się w budynku Centrum Integracji Społecznej, zarówno BPiCK i organizacje. Prosił na poprzednim posiedzeniu komisji, aby Pan Burmistrz czy Dyrektor BPiCK określili proste zasady, w jaki sposób organizacje mogą z tego budynku korzystać, czy polegałoby to na składaniu wniosku, czy są jakieś określone terminy, w których organizacje mogą przyjść, spotkać się i realizować swoje statutowe cele. Nie chodzi o to, że przez organizacje będą prowadzone jakieś wielkie projekty, chodzi na przykład o to, żeby można było zrobić spotkanie zarządu, zebrania wale. Zależy mu na tym, aby były jasno określone kryterium w jaki sposób mogą te organizacje korzystać. Dodał, że zwrócił członkom Komisji Rewizyjnej uwagę na umowy: - Umowy użyczenia Nr RGK.6850.7.2020.AC zawartej dnia 16 września 2020 roku pomiędzy Gminą Trzcianka a Biblioteką Publiczną i Centrum Kultury;

-Umowy użyczenia zawartej w dniu 16 lutego 2021 roku pomiędzy Biblioteką Publiczną i Centrum Kultury a Nadnotecką Grupą Rybacką. Miał wątpliwości czy te umowy można w ten sposób spisywać. Pytanie na jakie zasadzie organizacja ma funkcjonować w tym centrum, czy będzie podpisana jakaś umowa o współpracy, czy po prostu na zasadzie zwykłego wniosku, który organizacja składa? Żeby to zwyczajnie, w prosty sposób, bez żadnych zawiłości, regulaminów na 50 stron uregulować i jak organizacja ma ochotę działać to będzie działać. Wszystko jest do dogadania, wystarczy tylko dobra wola organizacji i pani Dyrektor pozwoli spokojnie wszystkim nam się tam zmieścić. Chodzi tylko o czytelne reguły i ewentualnie gdyby była zawarta umowa, żeby wyjaśnić te kwestie prawne, czy to pan Burmistrz ma podpisywać z organizacjami umowę, czy też dyrektor BPiCK na bazie umowy porozumienia spisanej między Burmistrzem a Dyrektorem BPiCK.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko zaproponowała, aby oddać głos zaproszonym gościom, a komisja zapozna się z pozostałymi dokumentami, które absolutnie przeczą założeniom.

Radny Edward Joachimiak wyjaśnił, że komisja dokumenty z różnych stron analizowała i wydawało się nam, że warte takiego bardziej szczegółowego przyglądnięcia się czy dookreślenia była ścieżka współpracy z organizacjami pozarządowymi, bo taka była jedna z zasadniczych czy intencji funkcjonowania tego obiektu, w tak sformułowanej instytucji. Mamy świadomość, że organizacje o których mówimy podpisały pewną deklarację, w kategoriach intencyjnych, nie jest to umowa o realizacji konkretnych zadań, tylko na etapie projektowania i później fizycznego aplikowania o środki to były intencje tych organizacji. W tych listach intencyjnych nie wyrażano żadnej szczegółowości i teraz jeżeli analizujemy ten temat to patrzymy, że w codziennej działalności tych organizacji, które intencyjnie się podpisały, jedna czy dwie de facto się pokazują. Teraz komisja zastanawia się nad tym co się stało, że organizacje, które intencyjnie chciały, jak przyszło do momentu, kiedy obiekt jest dla czego

tych organizacji nie ma? Radny wspomniał, że organizacja, która pojawia się w CIS-ie to Uniwersytet Trzeciego Wieku, nie wiedział o innych organizacjach. Dlatego jest prośba do przedstawicieli organizacji pozarządowych obecnych na posiedzeniu, aby zechciały w tej sprawie czyli między podpisaniem intencji a realizacją tych intencji jak to wygląda ich zdaniem. My tu nie prowadzimy żadnego oskarżenia. Komisji Rewizyjnej nie jest żadną komisją śledczą, skarżącą, sprawdzającą. Analizujemy sytuacje i z tej analizy gdzieś na końcu będziemy wnioskować. Komisja analizuje dokumenty, patrzymy na zarządców obiektów i patrzymy na potencjalnych partnerów, którzy mieli być.

Pan xxxxxxxxxx Członek Komisji Rewizyjnej Koła Łowieckiego „Dzik” wyjaśnił, że jest w zastępstwie nieobecnych kolegów. Poprosili go, aby przybył na posiedzenie komisji, ponieważ oni są w delegacji. Listu intencyjnego, który został podpisany kilka lat temu przez Prezesa koła nie znał. Działalność Koła opiera się na działalności zewnętrznej. Większość czasu członkowie Koła Łowieckiego spędzają w terenie (las, pola), a nie w pomieszczeniach. Mógł tylko przepuszczać, że podpisanie przez przedstawicieli Koła listu intencyjnego, było formą zachęty do współpracy na różnych szczeblach, nie zakładała, że ta współpraca będzie polegała na takiej codziennej współpracy. Zakładał, że być może przedstawiciele koła w tamtym momencie szukali pomieszczeń na stałą siedzibę koła oraz współpracy ze szkołami. Od kilku lat Koło Łowieckie współpracuje ze szkołami, edukacja dzieci, dzieci zapraszane są do lasu. Jedną ze szkół, z którą współpracujemy to Szkoła w Siedlisku. Okazjonalnie współpracujemy z innymi podmiotami, kilkanaście lat temu odbyła się wystawa w Muzeum. W przeciwieństwie do innych podmiotów, nasza działalność jest specyficzna, wynika to z naszym regulacji, zajmujemy się gospodarką łowiecką oraz edukacją. Prezes poprosił go o to, aby przyszedł w jego zastępstwie, zorientował się czego spotkanie dotyczy i przekazał mu informację. Jeśli jest propozycja współpracy, na spotkaniach zarządu jest to rozstrzygane. Jeśli dana współpraca wykracza poza kompetencje, proszą o głos w sprawie Komisję

Rewizyjną. Jeśli statut wyklucza uprawnienia prezesa czy Komisji Rewizyjnej, spotykamy się i podejmowane są wiążące decyzje dotyczą funkcjonowania Koła Łowieckiego. Jesteśmy otwarci na wszelką współpracę. Ogólnie tematu kontroli nie znał. Przepuszczał, że władze Koła są przychylne do współpracy.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko wyjaśniła, że Koło Łowieckie podpisało list intencyjny. Mogą w każdej chwili do CIS-u wejść i skorzystać? Czy jest wskazane miejsce w CIS dla Koła Łowieckiego i czy współpracują z tą grupą?

Pan xxxxxxxxxx wyjaśnił, że Koło jest otwarte do współpracy. Nie wiedział czy jest w CIS-ie miejsce wskazane dla Koła.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko oddała głos przedstawicielowi PCK.

Pan Edward Henyk wyjaśnił, że Polski Czerwony Krzyż ma swoje biuro w Straży, nie ma PCK w Trzciance, tylko istnieje w Pile. W Trzciance zajmuje się tylko krwiodawstwem. Na razie takiego pomieszczenia PCK nie potrzebuje w budynku CIS. Byłaby inna sytuacja, gdyby dawców krwi było więcej. Kiedyś odbyła się rozmowa z Burmistrzem, że gdyby powstał miejsko-gminny klub krwiodawców, to może wtedy warto by pomyśleć o pomieszczeniu w CIS-ie, na razie takiej potrzeby nie ma. Wszystkie sprawy załatwia w swoim prywatnym domu oraz w pomieszczeniach Straży Pożarnej.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko oddała głos panu Piotrowi Halama – Prezesowi Fundacji Marchewkowe Pole.

Pan Piotr Halama stwierdził, że warto wspomnieć, że zmieniła się koncepcja w międzyczasie, bo w pierwotnej wersji czyli w programie rewitalizacji tamte organizacje miały otrzymać swoje pomieszczenia, pan Burmistrz uczestniczył w konsultacjach, wie pewnie o tym, że nawet rozrysowaliśmy, które pomieszczenie dana organizacja ma zająć. To była koncepcja, która trochę ograniczała działalność tych organizacji, by było tych organizacji chyba 7 jak dobrze pamiętał.

Pan Krzysztof W. Jaworski, że niedobrze pamięta, bo było tych organizacji 5.

Pan Piotr Halama podziękował za wyjaśnienie Burmistrza. Natomiast pan Burmistrz Jaworski proponowała inne rozwiązanie, czyli taki open space, czyli możliwość funkcjonowania na przestrzeni powierzchni CIS-u tak naprawdę docelowo dużo większej ilości organizacji, które w większości organizacji działających w Trzciance działają od inicjatywy do inicjatywy. Pewnie tych biur na co dzień aż tak bardzo nie potrzebują, w taki sposób zwolniłyby pomieszczenia dla BPiCK i to jest w porządku. Organizacją, która jest na stałe w CIS-ie jest Nadnotecka Grupa Rybacka , która zajmuje jedyne pomieszczenie, które tak naprawdę jest wyodrębnione. Ten pomysł open space jest dobrym pomysłem, pozwala to dużej ilości organizacji jeżeli jest taka potrzeba korzystać z CIS. Chodzi o to, żeby jasno określić zasady. Fundacji Marchewkowe Pole nie jest potrzebne pomieszczenie na stałe w Centrum Integracji Społecznej. Natomiast chodzi o to, żeby bez żadnych formalnych ograniczeń, czyli np. tego konkursu można było bez żadnego problemu podpisać umowę, na te dwie czy trzy godziny na dane spotkanie. Umowę, którą podpisuje organizacja z Dyrektorem BPiCK czy Burmistrzem jest to kwestia prawna do przedyskutowania, bo jakby na razie na podstawie tych umów, do których miał dostęp miał wątpliwości czy z Dyrektorem BPiCK umowę podpisywać, zgodnie z tym, co w umowie jest zapisane, cyt: „Biorący ma prawo do dysponowania gruntem oznaczonym w § 1 , w celu zawierania umów z innymi podmiotami, koniecznych do zapewnienia dostawy mediów i odbioru nieczystości”, domyślał się, że w związku z tym umowy podpisywane są z Burmistrzem. Fundacja Marchewkowe Pole nie ma pomieszczenia w CIS-ie, uczciwie powiedział, że nie potrzebne jest stałe pomieszczenie, natomiast chcieliby jako organizacja bez żadnych wielkich formalności, ale przy okazji jasnych kryteriów tego regulaminu, prostego wniosku, wiedząc że Centrum realizuje swoje programowe, statutowe zadania to nikt nie będzie robił sobie na złość. Jeżeli jest

jakiś koncert, jakieś wydarzenie to spotkanie fundacji, czy zarządu, czy jakieś inne spotkanie dostosuje się. Nikt nie będzie nikomu robił na złość. Fundacji zależy tylko na jasnych kryteriach. Chodzi o takie spotkanie jak Burmistrz zainicjował, czyli Spotkanie przy herbacie, fundacji o takie korzystanie z pomieszczenia chodzi, tak aby organizacja mogła wejść do CIS, żeby Pani Dyrektor o takim spotkaniu wiedziała. Wniosek jasno określałby dzień, godzinę, czas trwania takiego spotkania organizacji. Gdyby organizacja złożyła wniosek o korzystanie z pomieszczenia, Dyrektor sprawdziłby dostępny termin i organizacja mogłaby z tego skorzystać.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko poinformowała, że zaproszenie na posiedzenie zostało wysłane do Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Stowarzyszenia Aktywizacji Społecznej, Stowarzyszenia Przyjaciele na Zawsze, Stowarzyszenia Ludzie Kreatywnych Pokrzywa, Stowarzyszenia Olimpiad Specjalnych, Stowarzyszenia T.A.D.E.K., Polskiego Czerwonego Krzyża, Koła Łowieckiego „Dzik”, Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Drużyny WOPR Anioły. Te stowarzyszenia nie są wymyślone przez komisję, te stowarzyszenia funkcjonują w dokumentach, z którymi komisja się zapoznała. Część stowarzyszeń funkcjonuje w studium, a część w programie rewitalizacji. Po kontroli wizualnej, jaką komisja odbyła na terenie CIS-u, jedyne stowarzyszenie na które trafiliśmy to Nadnotecka Grupa Rybacka. Nie wiedziała jaki związek jest Nadnoteckiej Grupy Rybackiej z Centrum Integracji Społecznej, być może pani Dyrektor nam to wytłumaczy. Grupa ta zajmuje centralną część budynku. Szkoda, że te pozostałe organizacje pozarządowe się nie pojawiły, być może nie widzą problemu, więc trudno to określić. Podczas kolejnego posiedzenia, na które zaproszona została pani Dyrektor BPiCK niejasności zostaną rozwiane.

Radny Edward Joachimiak zgłosił drobną uwagę samokrytyczną do komisji, ponieważ żadne ze stowarzyszeń nie ma obowiązku odpowiadania na zaproszenie Komisji Rewizyjnej. Prawdą jest, że tutaj bardziej jest bardziej

kategoria kultury i kurtuazji, jeżeli żyjemy w danym środowisku wszyscy razem. Organizacje w zasadzie dostały takie zaproszenie tak jak dla członków komisji, myślał, że powinniśmy zrobić drugą turę zaproszeń z naszej strony w stosunku do tych organizacji, albo chociaż w telefonicznym zaproszeniu wytłumaczyć naszą intencję i kierując zwykłą prośbą, a nie tylko takie umowne służbowe zaproszenie.

Radny Marek Dąbrowski poinformował, że pierwszy raz chyżo przybiegł na komisję, ponieważ zgodził się z radnym Joachimiakiem, aby zaprosić tych wszystkich nieszczęsnych, którym pani Dyrektor zarządzająca CIS-em odmówiła. Miał nadzieję, że te organizacje przyjdą i wyartykułują swoje żale. Z tego, co widział, może jest błąd w zaproszeniu, ale dla radnego podpisanie listu intencyjnego nie wiąże się z automatu, z uzyskaniem tam miejsca i swojej siedziby. Niektóre stowarzyszenia nie mają siły, ani kadry, która by to zorganizowała. Niektóre stowarzyszenia sięgają po środki unijne, a niektóre nie. Ad vocem do Pana Piotra Halamy wyjaśnił, że jeżeli jest pan prezesem i zwołuje walne, zebranie to wystarczyło złożyć pismo do Burmistrza, czy do Pani Dyrektor jako zarządzającej o określenie dni, wystarczyłaby zwykła rozmowa. Ponieważ nie widzi na posiedzeniu komisji pokrzywdzonych, którzy zostali wyrzuceni, a radny Joachimiak w pewnym momencie powiedział, że była tam organizacja, która nie została wpuszczona bo Pani Dyrektor kogoś nie lubi, to myślał, że ich zobaczy, a ich nie ma.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko wtrąciła, że się wystraszyli.

Radny Marek Dąbrowski zapytał kogo się wystraszyli? Nas? My jesteśmy bardzo spokojni. W związku z tym uważał, że problem leży w szukaniu problemu, a nie w normalnej współpracy. Gdyby on był prezesem stowarzyszenia, udał się do CIS-u, do pracownika merytorycznego, czy do Biblioteki i powiedział, że planuje zrobić zebranie zarządu, na pewno coś by się znalazło. Radny Wiesław Natkaniec na poprzednim posiedzeniu wspominał, że organizował spotkanie w CIS. Radny Dąbrowski myślał, że w dniu jutrzejszych

albo dzisiaj Dyrektor BPiCK wraz z pracownikami nam to wyjaśni, jak to funkcjonuje. Znamienne słowa, które wypowiedział pan Halama na poprzednim posiedzeniu, że nie będzie chodził do Burmistrza, aby coś „załatwiać”.

Pan Piotr Halama potwierdził, że tak powiedział.

Radny Marek Dąbrowski dodał, że zna protokół, nie śmiałby wymyślać sobie słów. Stwierdził, że to też na tym nie polega. Warto rozmawiać.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko dodała, że jak wsłuchuje się w te wypowiedzi, założenia i sposób funkcjonowania Centrum Integracji Społecznej, to cały czas miała wrażenie, że mamy do czynienia z Trzcianeckim Domem Kultury, a nie z Centrum Integracji Społecznej. Stara się w związku z tym tak prowadzić kontrolę, aby zobaczyć czy założenia Centrum Integracji Społecznej są spełniane. Biorąc pod uwagę rodzaj działalności, jaką na dzień dzisiejszy obserwujemy to rzeczywiście działa intensywnie TDK. Miała nadzieję, że zaproszone organizacje przybędą na posiedzenie, powiedzą, że mają otwarte pole, że współpraca z panią Dyrektorem BPiCK jest, że spokojnie funkcjonują na terenie CIS-u. Miała nadzieję, że w ramach prowadzonej kontroli zobaczymy, że Centrum Integracji Społecznej, które kosztowało nas ogromne pieniądze, które niestety swoim wyglądem nie zadawała mieszkańców Trzcianki spełnia tę rolę Centrum Integracji Społecznej. Rozmawiała z osobami z Czarnkowa, które prowadzą takie Centra, tam rodzaj działalności jest zupełnie inny, dokładnie co innego. Jak czyta się dokładnie założenia to założeniem jest że centrum ma być punktem opieki osobom, które potrzebują pomocy i wsparcia. Jeśli działają stowarzyszenia w ramach CIS-u równoległe z kulturą to ona nie miała nic przeciwko temu. Chciałaby, aby w ramach tej kontroli to wypłynęło. Biorąc do ręki studium wykonalności do projektu ono zakłada takie działania, natomiast jeśli patrzymy, kto zajmuje miejsce jako instytucja to mamy w CIS tylko Nadnotecką Grupę Rybacką, która zajmuje centralne miejsce w budynku. Być może stowarzyszenia nie potrzebują pomieszczeń w CIS, w związku z tym poproszono organizacje, aby się w temacie wypowiedziały.

Dodała, że jest takie nastawienie wśród obecnych na posiedzeniu, na zasadzie takiej, że koniecznie chcą coś udowodnić, że komisja szuka się „dziury w całym”. W ramach przeprowadzonej kontroli oprócz wykonania technicznego całego obejścia, do samego założenia i realizacji założenia programowego CIS. Może rzeczywiście za mało szczegółowo zabrzmiało zaproszenie dla organizacji, ale miała nadzieję, że Burmistrz jest bardzo dobrze zorientowany i powie nam jakie stowarzyszenia działają na terenie CIS-u i przedstawi umowy.

Radna Marta Matkowska zauważyła, że jeśli przedstawiciel organizacji pozarządowej wejdzie na stronę internetową zauważy, że jest nabór ofert na projekty inicjatyw do realizacji w CIS są określone kryteria naboru. Działając w organizacji nie była pewna czy spełniłaby wszystkie te kryteria i zdobyłaby minimalną liczbę punktów, aby móc to zebranie walne czy innego typu spotkanie zorganizować. Rozmowa, która miałaby być, aby móc skorzystać z pomieszczeń CIS nie wpisuje się w to co jest na stronach i dlaczego to jest, skoro miało być w inny sposób spełnione. Radna chciałaby się dowiedzieć dlaczego tej otwartości nie ma. Jeśli nie trzeba spełniać kryteriów naboru ofert to dlaczego to jeszcze widnieje na stronach internetowych?

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko również zastanawiała się nad sensem istnienia tego dokumentu, więc ona zrozumiała tak, że jeśli ktoś chce zrealizować projekt związany z działalnością społeczną, czy kulturą to po prostu przychodzi do Dyrektora BPiCK i porozumiewa się i tworzy ten projekt, ale żeby to zrobić to musi spełnić określone kryteria, takie jak: potencjał organizacyjny, wielkość organizacji ma znaczenie, dotychczasowa współpraca z gminą, opis planowanych do realizacji zadań, opis proponowanych wspólnych działań i planów, opis motywacji i potrzeb. Nie kojarzyła tego naboru ofert z obecnością na terenie CIS-u. Dla niej fakt, że chciałoby się jako stowarzyszenie znaleźć miejsce dla swojej organizacji, to co innego niż nabór ofert na projekty, bo projekty to co innego. Chyba, że jako projekt rozumie się obecność organizacji w CIS.

Pan Piotr Halama przypomniał o zadawanym przez niego pytaniu na poprzednim posiedzeniu komisji, chciał dowiedzieć się ile organizacji ma podpisane umowy na możliwość korzystania z CIS-u. Wiemy o jednej, czyli Nadnoteckiej Grupie Rybackiej, był bardzo ciekawy czy w tym naborze ofert na projekty inicjatyw do realizacji w CIS, NGR brała udział i ile tych organizacji ma spisane umowy. Dodatkowo przypomniał, że w CIS-ie ma być realizowany projekt rewitalizacji i te organizacje miały tylko pomóc. Prosił ponownie członków komisji, aby zarekomendowali uproszczenie w kontekście, o którym mówiła także radna Marta Matkowska procedur działalności organizacji pozarządowych w CIS-ie. Zwrócił uwagę na ważność wcześniej omawianych umów, o których także wspominał na poprzednim posiedzeniu. Gdyby doszło do pewnego consensusu i te organizacje mogłyby na podstawie prostego wniosku korzystać z CIS-u, to chodzi o to, aby nie popełnić jakby błędu, wady prawnej, aby to było skonstruowane inaczej niż ta umowa z NGR, bo tam były wątpliwości prawne. Rodzi się pytanie czy Nadnotecka Grupa Rybacka w tym naborze ofert startowała?. Może było tak jak radny Marek Dąbrowski mówił, że wystarczył telefon i telefonicznie otrzymała zgodę na korzystanie z pomieszczenia w CIS. On tego nie wie. Interesowałoby go to ile umów poza NGR jest podpisanych, z tego co wie to Fundacja „POLEM LASEM”, tam działa. Jedna organizacji startowała w naborze, ale nie uzyskała odpowiedniej liczby punktów i w CIS-ie nie może działać.

Przewodnicząca komisji Jadwiga Durejko stwierdził, że jej zdaniem więcej umów nie ma, komisja prosiła o przekazanie wszystkich umów zawartych i Komisja Rewizyjna otrzymała tylko to, co ma i rozumiała, że więcej nie ma umów i komisja działa na tych dokumentach co ma. Uważała, że jeśli komisja zwraca się o dokumenty to powinna je otrzymać. Tak jak rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu, celem naszego dzisiejszego posiedzenia była rozmowa z przedstawicielami, szkoda, że nie wszyscy przyszli. Zaprosiła wszystkich członków komisji na jutrzejszą komisję, gdzie będziemy

gościć panią Dyrektor BPiCK i zostaną wszystkie niejasności rozwiane. Kolejnym etapem będzie zakończenie kontroli.

Ad 5) Wnioski komisji i ich realizacja.

Pan Krzysztof W. Jaworski poinformował, że na kolejnym posiedzeniu odpowiedzi na wnioski z 22.04.2022 roku będą udzielone.

Nie było innych wniosków.

Ad 6) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenie Przewodnicząca Komisji Jadwiga Durejko zamknęła posiedzenie.

Protokolant
/-/Ewelina Ćwiek

Przewodnicząca Komisji
/-/Jadwiga Durejko